



Jak nie należy traktować psa?

To bardzo proste, spróbuj postawić się na miejscu psa i pomyśl o tym, co Tobie by przeszkadzało.

- Nie krzycz na psa, nie drażnij go i nie bij.
- Nie zabieraj psu jedzenia, ani miski, z której je.
- Nie wybudzaj ze snu bez wyraźnego powodu (Twoja chęć do zabawy nie jest „wyraźnym powodem”, gdy pies się wyśpi, przyjdzie do Ciebie sam)
- Nie trzymaj psa na krótkiej uwięzi, ani w miejscu, które nie chroni przed warunkami atmosferycznymi
- Nie zostawiaj psa samego pod sklepem. W ten sposób narażasz go na kradzież oraz ataki ze strony innych zwierząt i ludzi.
- Nawet na chwilę nie zostawiaj psa w rozgrzanym aucie. Nawet jeśli uchylisz wszystkie szyby, w środku jest tak gorąco, że stanowi to zagrożenie dla życia Twojego pupila

Opracowanie: Katarzyna Szakowska
Projekt "Bezpieczna Psljaźń" realizowany był we współpracy z Programem Współorganizacji Projektów Mikrogranty i Strefy Kultury Wrocław

Partnerzy:



Czy wiesz, że...

...żółta kokardka przytwierdzona do smyczy lub obroży psa, to znak, a nie ozdoba? W ten sposób właściciel zwierzęcia informuje otoczenie, że jego pies z jakiegoś powodu nie powinien kontaktować się z innymi ludźmi i zwierzętami i że potrzebuje dla siebie trochę więcej przestrzeni.

Lubisz psy?

Jeśli chcesz wiedzieć, jak bezpiecznie wchodzić z nimi w kontakt, co robić, aby nie przyczynić się do bezdomności, albo jak rozpoznać sygnały uspokajające, ta broszura odpowie na nurtujące Cię pytania.



Strefa
Kultury
Wrocław

Mikrogranty



Jak witać się z obcym psem?

- Podchodź do psa po łuku, nie pędź wprost na niego, to może wywołać stres.
- Nie patrz psu prosto w oczy, to prowokuje...
- Zapytaj właściciela o zgodę na przywitanie. "Dzień dobry, czy mogę pogłaskać psa?" Proste pytanie może uchronić Cię na przykład przed pogryzieniem.
- Daj psu czas na przyzwyczajanie się do Ciebie. Niech podejdzie, obwącha. Kucnij. Stojąc jesteś dużo wyższy(a) i możesz wzbudzać strach
- Nie głaszcz obcego psa po głowie ani po karku. U psów to tzw. strefa kary, niezbyt przyjemne miejsce do dotyku. Najlepiej dotykać boków ciała.



Obalamy mity!

Wysterylizujemy ją, ale musi mieć młode chociaż jeden raz.

Absolutnie nie! Dla zdrowia Twojej suczki nie każ jej rodzić. Cięża i poród to dla jej organizmu duże obciążenie. Jeśli nie jest przeznaczona do hodowli, wysterylizuj ją. W ten sposób uniknie ona wielu chorób, a Ty jako odpowiedzialny(a) właściciel(ka) nie będziesz przyczyniał się do wzrostu bezdomności psów w Polsce.



Co z tego, że nie ma rodowodu? Jest słodką kulką, kupmy go!

Pamiętaj, że rodowód jest naprawdę ważny. To nie tylko papier, ale maksymalizacja pewności, że zwierzę odchowywano w dobrych warunkach, jest zdrowe i prawidłowo zsocjalizowane, a jego matka nie była zbyt eksplloatowana. Nie chcesz psa rasowego? W takim razie weź kundelka lub psa w typie rasy ze schroniska.

Psa kąpie się raz na pół roku, w szarym mydle.

Oczywiście to nieprawda! Wszystko zależy od rasy i typu sierści. Są psy, które wymagają cotygodniowych kąpeli, innym natomiast wystarczy mycie kilka razy w roku.



Kupimy „yorka”, on nie uczula.

Mimo, że yorkshire (i kilka innych ras) nie mają podszerstka, który uznawany jest za winowajcę w sprawie uczulenia, to alergeny nadal znajdują się w ślinie, skórze i wydzielinach psa.

Mój pies ma „poczucie winy” i „wyrzuty sumienia”

Uczłowieczanie psa prowadzi właśnie do takich wniosków. Psy nie mają wyrzutów sumienia. Ich zachowanie, gdy np. zdemolują mieszkanie podczas naszej nieobecności, jest reakcją na nasze emocje. Widząc surowy wzrok i głos pana, pies będzie okazywał uległość i wysyłał specyficzne sygnały uspokajające, które często odbierane są jako poczucie winy.

Dwa psy? Na pewno się pogryzą!

Istnieje pogląd, że dwa psy, które spotkają się np. na spacerze od razu wejdą ze sobą w konflikt i się pogryzą, tak samo sukki. Zgodnie z tym mitem pies z suką nie pogryzą się nigdy. Prawda jest taka, że przy bójkach płęć odgrywa drugorzędną rolę, większe znaczenie ma jakość wychowania i nastawienie właściciela. Gdy opiekun trzyma psa na napiętej smyczy (żeby go kontrolować), ten odczuwa jego napięcie i mu ulega („skoro mój pan się denerwuje, z pewnością z tym drugim psem jest coś nie tak”). To paradoksalnie może wywołać awanturę.

